Cena 6 hal.

Nr. 321. Kraków, Poniedziałek 28 Czerwca 1915. Rok XXIII.

RENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 8344.

Biuletyn sztabu austro-węgierskiego

Wiedeń, 28 czerwca.

Urzędowo ogłaszają dnia 27 czerwca:

Po klęsce koło Lwowa i na południe od Lwowa cofnęli się Rosyanie głównemi siłami w kierunku wschodnim i ustawili się ponownie mocnemi siłami na wzgórzach na wschód od Dawidówki, na wschód od Miklaszowa i koło Jaryczowa Starego. Na tym froncie nasze wojska w kilkudniowych walkach wzięły przednie pozycye nieprzyjaciela, przedostały się aż na odległość szturmu przed nieprzyjacielskie pozycye główne i ostatecznie na licznych miejscach w nie się wdarły, mianowicie w odcinku koło Bóbrki i na południe od Bóbrki został nieprzyjaciel z pozostającego w związku kawałka frontu wyrzucony. Od dzisiaj rana znajdują się Rosyanie znowu na całym froncie w odwrocie.

Także na północ od Żółkwi i na północ od Rawy Ruskiej ustępuje nieprzyjaciel przed ścigającemi sprzymierzonemi wojskami.

Nad górnym Dniestrem trwają dalej walki. Niemieckie wojska zdobyły szturmem po zaciętej walce wzgórze koło Bukaczowiec.

W dół rzeki od Halicza i nad besarabską granicą panuje na ogół spokój.

W walkach ostatnich dni sama armia Boehm Ermolliego wzięła do niewoli od dnia 21 do 25 czerwca 71 oficerów i 14.000 żołnierzy, oraz zdobyła 26 karabinów maszynowych.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer**
marszałek polny porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 28 czerwca.

Biuro Wolffa. Wielka główna kwatera donosi 27 czerwca:

Połud.-wschodni teren wojny:

Wojska niemieckie po zaciętej walce zdobyły wzgórza na północnym brzegu Dniestru między Bukaczowcami (na północny zachód od Halicza) a Chodorowem i w pościgu doszły do okolicy Hrehorowa (w połowie drogi Żurawno-Rohatyn). Pozycye nieprzyjacielskie na północny zachód od Rawy Ruskiej zostały zajęte przez wojska hanowerskie. Wzięliśmy przytem 3300 jeńców i zdobyliśmy kilka karabinów maszynowych. Także przy tej sposobności Rosyanie użyli takiego fortelu, że pokazując białe chustki, zwabili nasze wojska, aby je łatwiej wystrzelać. Te części rosyjskiego wojska, które w ten sposób postępowały zostały zupełnie zniszczone.

Wschodni teren wojny:

Niema żadnych szczególnych zmian.

Zachodni teren wojny:

Ostrzeliwaliśmy artyleryę nieprzyjacielską ustawioną koło katedry w Arras. Magazyn amunicyi wyleciał w powietrze. W Argonach na północny zachód od Vienne le Chateau zdobyliśmy szturmem część rowu i utrzymaliśmy ją wobec kilku francuskich ataków. Po udaremnieniu usiłowań nieprzyjaciela, który chciał na wzgórzach ... odebrać tereny po obu stronach Tran..., wzięte mu 24 czerwca, zaskoczyliśmy wczoraj nieprzyjaciela atakiem na ...iet wzgórzy na północny zachód od Eparges. Po krótkiej walce grzbiet ten ...zł się w naszych rękach. Nieprzyjaciel ...czas nocy czynił próby odebrania ...etu, ale nadaremnie.

...wierdzenie urzędowego komunikatu ...uskiego z 26 czerwca, że Francuzi ...yli koło Ban de Sapt 4 karabiny ma...owe jest zmyślone. Nieprzyjaciel, po...słszy tam klęskę, próbował kontrata...w, lecz nie mógł się nawet zbliżyć do ...bytych przez nas pozycyi. Natomiast ...sza zdobycz zwiększa się na 268 jeńców, ...armaty rewolwerowe, 5 karabinów ma...ynowych, 7 większych i mniejszych aparatów do rzucania min.

Naczelne kierownictwo armii.

Pod Lwowem.

Dzisiejsze doniesienie urzędowe stwierdza, że domysły niektórych dzienników, jakoby Rosyanie mieli zamiar opuścić Galicyę wschodnią bez walki, były przedwczesne. Nieprzyjaciel ustawił się bowiem „ponownie mocnemi siłami" koło Bóbrki (30 km. na południowy wschód od Lwowa), na wzgórzach nad potokiem Dawidówką (12 km. na południowy wschód od Lwowa), koło Mikluszowa (13 km. na wschód od Lwowa), Jaryczowa Starego (20 km. na południowy wschód od Lwowa) i w kilkudniowych walkach usiłował tutaj stawić opór. W chwili obecnej zostało jednak lewe skrzydło nieprzyjacielskiej armii w okolicy Bóbrki przełamane, co spowodowało dalszy odwrót nieprzyjaciela w tym odcinku, jakoteż sąsiednim ku północy. Nieprzyjaciel cofa się również w okolicy na północ od Żółkwi i Rawy Ruskiej — a wnosząc z właściwości terenu, prawdopodobnie do rzeki Bugu, która ze swemi bagniskami zapewnia niejaką osłonę.

Najzaciętszy opór stawia dotąd nieprzyjaciel na linii Dniestru; korzystając z dogodności tej pagórkowatej, a licznemi wodami porzniętej okolicy, podejmuje tutaj nieprzyjaciel miejscami także ofenzywne uderzenia, nie przynoszące wprawdzie żadnego rozstrzygnięcia, zamierzone jednakże jako systematyczne opóźnianie pochodu armii sprzymierzonych. Wczoraj utracił tutaj nieprzyjaciel dalszy punkt swej obrony miasteczko Bukaczowce nad potokiem Świrz o pół mili od Dniestru położone, a ważne dlatego, ponieważ tuż pod miastem biegnie linia kolejowa Lwów-Czerniowce.

W dół rzeki Dniestru od Halicza panuje spokój, z czego wnosić należy, że armia jenerała Pflanzera-Baltina odrzuciła nieprzyjaciela tak, iż uderzeń swoich już ponawiać nie może.

Podstępy rosyjskie, o których w ciągu dwu dni powtórnie donoszą biuletyny urzędowe, są bezskuteczne, a czynią tę straszną wojnę jeszcze krwawszą.

Smutna rocznica.

Nabożeństwo w Wiedniu.

Wiedeń. (T. B.) Nabożeństwo żałobne za duszę śp. Arc. Franciszka Ferdynanda i ks. Hohenberg odbędzie się w katedrze św. Szczepana 30 b. m. We wszystkich miastach, gdzie stoją załogi, odbędą się ciche Msze św. W Arstetten, imieniem armii złoży ministerstwo wojny wieniec na grobowcach zmarłych. W Votivkirche w Wiedniu nabożeństwo 30 b. m. odprawi wikary apostolski ks. Biskup Bielik.

Z powodu rocznicy zamordowania Arcyksięcia i Jego małżonki 28 b. m. „Wiener Abendpost" przypomina straszne wrażenie tego wypadku. To, co wtedy niejasno przenikało do wiadomości, od tego dnia uzyskało pełną pewność. Mord w Sarajewie nie tylko był czynem fanatyków, w błąd wprowadzonych, ale ślady zbrodni wskazywały na sąsiednie państwo południowo-wschodnie, użyte jako narzędzie przez o wiele potężniejsze mocarstwo. Monarchia w tym ciężkim roku okazała swą niezmierną siłę odporną i odpędziwszy milionową armię rosyjską, doprowadziła aż do oswobodzenia stolicy Galicyi.

Czeska prasa o rocznicy.

Praga. (T. B.) Z powodu rocznicy zamordowania arcyksięcia Franciszka Ferydnanda i jego małżonki zmieszczają wszystkie dzienniki głęboko odczute artykuły, omawiające straszną tę zbrodnię ze stanowiska ludzkiego i politycznego.

Głosy prasy węgierskiej.

Budapeszt. (T. B.) Wszystkie dzienniki zamieszczają z okazyi rocznicy mordu sarajewskiego artykuły, w których z pietyzmem wspominają o męczeńskiej śmierci arcyksięca i jego małżonki i wskazują na to, że ta katastrofa była punktem wyjścia światowych zawikłań.

Wojna z Włochami.

Wiedeń, 28 czerwca.

Urzędowo ogłaszają dnia 27 czerwca:

Nad kanałem Monfalcone został wczoraj nieprzyjacielski atak na południe od Sagrado odparty. Zresztą miały miejsce nad Isonzą i na pozostałych frontach tylko walki działowe.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer**
marszałek polny porucznik.

Zatopienie włoskiej łodzi torpedowej.

Wiedeń. (T. B.) Urzędowo ogłaszają: Jedna z naszych łodzi podwodnych storpedowała i zatopiła na północnem Morzu Adryatyckiem w dniu 26 czerwca włoski torpedowiec.

Daremne usiłowania.

Kopenhaga. (T. B.) „Politiken" stwierdza, że Włochy po pierwszym miesiącu wojny nie mogą się poszczycić najmniejszymi rezultatami.

Arcyksiążę Fryderyk we Lwowie.

Wiedeń. (T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

D. 23 bm. wieczorem udał się naczelny komendant arc. Fryderyk w towarzystwie szefa sztabu gen. generała pułk. Conrada Hötzendorfa i większej liczby oficerów naczelnej komendy z kwatery głównej, aby odwiedzić zdobytą stolicę Galicyi i znajdujące się tam w walce wojska. Dnia 24 bm. przedpołudniem nastąpił wjazd Arcyksięcia do Lwowa. Z bezgraniczną radością i entuzyazmem nieporównanym przyjmowany był naczelny wódz austryacki przez ludność stolicy. Każdy dom był udekorowany, a ulice, któremi odbywał się wjazd, równe były drodze tryumfalnej. Wszystkie balkony i okna gęsto były obsadzone. Powiewano chustkami, a formalny deszcz kwiatów spadł na jadące powoli samochody. Ciągle wznoszono okrzyki witające entuzyastycznie wodza i jego świtę. Już na granicy miasta, na rogatce grodeckiej, przyszło do entuzystycznej manifestacyi. Ludność zebrała się masowo. Tam też komendant zwycięskiej drugiej armii generał kawaleryi Boehm Ermolli zdał raport i z ręki arcyksięcia otrzymał nadany mu przez cesarza wielki krzyż wojskowy I. klasy z dekoracyą wojenną. Samochody tylko z trudnością mogły się posuwać naprzód wśród gęsto zebranych mas ludności.

W gmachu sejmowym odbyło się pierwsze oficyalne powitanie. Na czele kleru, przedstawicieli szlachty i urzędników, powitał arcyksięcia b. namiestnik hr. Piniński przemową, składając hołd, w którym wyraził radość i szczęście ludności z powodu wyswobodzenia stolicy z jarzma rosyjskiego i przedłożył prośbę, aby arcyksiążę wyraził cesarzowi największe zapewnienie bezgranicznej czci i niezmiernego przywiązania. Następnie udano się do ratusza. W sali miejskiej zebrany był magistrat i Rada miejska pod kierownictwem drugiego zastępcy prezydenta, pierwszy bowiem zastępca Dr Rutowski wywieziony został przez Rosyan jako zakładnik. Przedstawiciel prezydyum wygłosił mowę, w której złożył entuzyastyczny hołd dla cesarza.

Po krótko trwającym obiedzie w hotelu Żorża udał się arcyksiążę ze świtą wojskową na front, aby być obecnym podczas walk II armii. Jeszcze wieczorem powrócił Arcyksiążę do Mościsk i tam przenocował w wagonie. Następnego dnia udał się Arcyksiążę na pole bitwy i był świadkiem gwałtownych walk naszych dzielnych żołnierzy. Zdobyte tam wrażenia wywołały u marszałka najpełniejsze zadowolenie. Arcyksiążę miał sposobność zetknięcia się z kilkoma wyższymi komendantami i wyrażenia im najpełniejszego zadowolenia z powodu dzielnych czynów walecznych wojsk. Z pola bitwy nastąpiła powrotna podróż. Nazajutrz rano przybył Arcyksiążę do miejsca naczelnej komendy.

Cesarz Wilhelm wśród wojsk austryackich.

Wiedeń. (T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Dnia 19 b. m. przybył cesarz Wilhelm wraz z świtą do Przemyśla. Po oglądnięciu fortów zdobytej twierdzy, przedewszystkiem na froncie północnym, udał się cesarz na pagórek Tatarski, a następnie na front do znajdujących się na zachód od Janowa właśnie w gwałtownej walce żołnierzy korpusu Beskidów pod dowództwem generał-porucznika Marwitza. Cesarz wyraził generałowi uznanie za jego skuteczne kierownictwo i wybitną działalność. Gdy się cesarz dowiedział, że niedaleko niego znajduje się w gorącej walce austryacki pułk piechoty jego imienia Nr 34, kazał pułkowi przesłać pozdrowienia, a wobec komendanta pułku, który się wkrótce zgłosił, wyraził cesarz szczególną radość, że widzi swój pułk na polu bitwy. Z zadowoleniem przyjął cesarz do wiadomości, że podczas całej wyprawy pułk ten odznaczał się żelazną obowiązkowością, doskonałym duchem i wybitną walecznością i wyraził radość, że mógł pułkowi temu udzielić tak licznych odznaczeń żelaznego krzyża. Na placu bitwy znalazł się także c. i k. komendant grupy, który dał obraz dotychczasowych walk i przedstawił sytuacyę chwili. Niedaleko miejsca, w którem znajdował się cesarz, nadjechała ciężka baterya haubic, która otworzyła gwałtowny ogień na Rosyan, uporczywie broniących swoich stanowisk. Także przy bateryach armat, ponad które szły strzały haubic, cesarz zabawił czas dłuższy. Pierwszy raz miał cesarz sposobność widzieć wojska austryackie w walce i widocznie był bardzo zadowolony, nie omieszkał też zwłaszcza wobec komendanta korpusu wyrazić się w słowach najwyższego uznania o odniesionych wrażeniach. Gdy z powodu nastania wieczoru opuszczał cesarz wzorowo wybrane i ułożone pozycye artyleryjskie, pożegnano go owacyjnymi okrzykami.

Biuletyn tureckiego sztabu generalnego.

Konstantynopol, 28 czerwca.

Doniesienie ajencyi Milli. Główna kwatera donosi:

Na froncie kaukaskim usiłuje nieprzyjaciel, który przed naszymi ponownymi skutecznymi atakami cofnął się w okolicy Kale Bokasz, utrzymać się przy pomocy nadeszłych posiłków na wysuniętych naprzód stanowiskach, aby uniknąć odwrotu prawego skrzydła.

Na froncie dardanelskim dnia 25 bm. była słaba wymiana strzałów koło Ariburnu. Popołudniu nasza artylerya osiągnęła dwa trafne strzały na nieprzyjacielski okręt transportowy koło Kaba Tepe. Na pokładzie tego okrętu wybuchł pożar. Dalszy strzał naszej artyleryi trafił nieprzyjacielski torpedowiec. Nieprzyjacielski okręt przewozowy, który wyładował amunicyę, został trafiony przez dwa pociski artyleryi i oddalił się od brzegu skutkiem pożaru, który wybuchł na pokładzie. Koło Sedil Bahr atakował nieprzyjaciel kilkakrotnie oszańcowania naszego centrum, został jednakże za każdym razem wśród strat odparty. Na prawem skrzydle odbywa się pojedynek na strzały artyleryi i piechoty. Sądząc po ilości okrętów sprowadzonych do przewiezienia rannych i po ilości zwłok nieusuniętych jeszcze z pola bitwy, wynosiły straty nieprzyjacielskie w bitwie z dn. 21 czerwca 700 ludzi. Z innych frontów nie ma nic szczególniejszego do doniesienia.

Po odzyskaniu Lwowa.

Odznaczenie barona Conrada.

Wiedeń. (T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Cesarz wystosował do szefa sztabu generalnego br. Conrada następujące pismo odręczne:

Kochany generale piechoty, baronie von Conrad! Chlubne zdobycie Lwowa jest skutecznym wyrazem **zakrojonych na wielką skalę operacyj wojennych, które sprzymierzone kierownictwa wojsk obmyśliły, a nasze dzielne armie wykonały.** W najwdzięczniejszem uznaniu za pańskie wybitne usługi mianuję Pana generałem pułkownikiem. Witam Pana serdecznie, mój kochany generale pułkowniku!

Franciszek Józef.

Namiestnik Korytowski do burmistrza Weiskirchnera.

Wiedeń. (T. B.) Namiestnik Korytowski wystosował w odpowiedzi na depeszę burmistrza Weiskirchnera następujący telegram: Wspaniałe uroczystości, które w Wiedniu z okazyi uwolnienia stolicy Galicyi z nadzwyczaj ciężkiego jarzma rosyjskiego obchodzono, wywołały najradośnejsze echo wśród ludności naszego kraju. Bohaterskie walki pułków wiedeńskich na naszej przesiąkniętej krwią ziemi, ostatnio przed szańcami Lwowa i głęboko tu odczute pozdrowienia Wiedeńczyków, przesłane przez W. Ekscelencyę, oraz najgorętsze życzenie, aby ciężko dotknięty kraj wnet zupełnie oczyszczony był od wroga i mógł na nowo się podnieść, z pewnością zacieśni jeszcze węzły, łączące ludność Galicyi ze stolicą nad Dunajem.

Dziękczynne nabożeństwo.

Wiedeń. (T.B.) Wczoraj staraniem Koła Polskiego odbyło się nabożeństwo dziękczynne z powodu odzyskania Lwowa w kośc. Augustynów. Kościół był uroczyście oświetlony i udekorowany. Na nabożeństwie zjawiła się licznie publiczność polska, bawiąca w Wiedniu i szczelnie zapełniła kościół. Prócz tego byli obecni: Prezes Koła Biliński, prezes N. K. N. Jaworski, minister dla Galicyi Morawski, wielu posłów, oficerów Legionów. Chór pod kierownictwem Niewiadomskiego odśpiewał szereg pieśni kościelnych i patryotycznych, przyczem wyszczególnił się śpiew solowy panny Dębickiej, śpiewaczki nadwornej opery wiedeńskiej. Odśpiewaniem „Boże coś Polskę" zakończyło się nabożeństwo.

Radość wśród wychodźców galicyjskich.

Graz. (T. B.) W baraku wychodźców w Wagna koło Libnicy wiadomość o odzyskaniu Lwowa wywołała wielką radość. Baraki udekorowano. Grupy wychodźców w pochodzie przeszły przez wieś. Wypowiedziano mowy święcące zwycięstwo. Do kancelaryi gabinetowej i do arcyksięcia Fryderyka wysłano depesze hołdownicze. W kaplicy barakowej odbyło się nabożeństwo.

Magistrat Czerniowiec do Arcyks. Fryderyka.

Czerniowce. (T. B.) Magistrat wystosował do naczelnego komendanta armii arcyksięcia Fryderyka telegram z gratulacyami z powodu odzyskania Lwowa.

Dookoła wojny.

Najwyższa Rada wojenna Czwórporozumienia.

Berlin. (T. B.) „Berliner Tageblatt" donosi z Genewy: Z Petersburga wyszła inicyatywa, aby utworzyć najwyższą radę wojenną czterech mocarstw porozumienia, któraby operacyami wojennemi na wszystkich frontach kierowała i jednolicie przeprowadzała. Ta myśl ma być teraz przeprowadzoną.

Na przyszłą wiosnę....

Londyn. (T. B.) „Times" donosi że rozstrzygająca ofenzywa trójporozumienia odbyć się może dopiero z przyszłą wiosną.

Odwet za bombardowanie konsulatów.

Berlin. (T. B. Biuro Wolffa). Ponieważ w sposób sprzeczny z przepisami prawa międzynarodowego francuskie okręty wojenne ostrzeliwały konsulaty niemieckie w tureckich miastach otwartych w Aleksandrecie i Hajfa, dla odwetu i pokrycia szkody nałożono na francuskie miasta Valenciennes i Roubai kontrybucyę po 150.000 franków.

Nieudałe lądowanie Anglików.

Konstantynopol. (T. B.) Według prywatnych doniesień usiłował angielski okręt transportowy wylądować żołnierzy w Ilidże koło Edremit na północny wschód od Mytilene. Na skutek silnej obrony tureckiej straży nadbrzeżnej nieprzyjaciel poniósłszy wielkie straty musiał się cofnąć.

Anglia potrzebuje rekrutów.

Londyn. (T. B.) Wojskowy korespondent „Timesa" pisze: Prawdopodobnie będziemy potrzebowali przynajmniej 100.000 rekrutów miesięcznie, aby armię uzupełnić. Nasza niezdolność uzbrojenia rekrutów skończy się dopiero, gdy nastąpi rozszerzenie produkcyi, zapowiedziane przez Lloyda George'a.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 28 czerwca 1915.

Druga pożyczka wojenna.

Wiedeń. (T. B.) Na pożyczkę wojenną subskrybowano przeszło 2.400 milionów koron.

Gimnazyum realne T. S. L. w Białej.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Zeitung" ogłasza: Minister oświaty nadał I—VIII. klasie pryw. gimn. realnego T. S. L. w Białej prawo publiczności na rok szkolny 1914/1915.

Powrót Tiszy z Wiednia.

Budapeszt. (T. B.) Węgierski prezydent ministrów hr. Tisza wrócił tu z Wiednia.

Śmierć b. ministra rumuńskiego.

Bukareszt. (T. B.) Były konserwatywny minister Jan Lahovary dziś nagle umarł.

Odjazd misyi wojskowej z Grecyi.

Kolonia. (T. B.) „Koelnische Ztg" donosi z Aten, że czynna tam od wielu lat misya wojskowa w połowie lipca opuści Grecyę.

Jenerał Marynkowicz w Petersburgu.

Moskwa. (T. B.) „Russk. Słowo" donosi: Czarnogórski generał Marynkowicz przybył do Petersburga i będzie przyjęty przez Sazonowa.

Choroba sułtana.

Konstantynopol. (T. B.) O stanie zdrowia sułtana wydano dzisiaj rano następujący biuletyn: Temperatura 36.6, puls 101, noc przebiegła spokojnie, ogólny stan dobry.

Konstantynopol. (T. B.) Sułtan przyjął dzisiaj po południu na audyencyi wielkiego wezyra.

KRONIKA.

Podziękowania za życzenia Krakowa. Prezydent miasta Eksc. Dr Juliusz Leo otrzymał następujące telegramy z podziękowaniem za życzenia, złożone z powodu odzyskania Lwowa:

Telegram od Cesarza:

„Wiedeń, Burg. Jego Cesarska i Królewska Apostolska Mość z żywem zadowoleniem raczył przyjąć do wiadomości złożone z powodu odzyskania Lwowa życzenia ludności król. miasta Krakowa i dziękuje najgoręcej za te lojalne i patryotyczne wyrazy.

Z najwyższego polecenia Baron Schiessl.

Telegram marszałka polnego Arcyks. Fryderyka:

„Powróciwszy ze szczęśliwie oswobodzonego Lwowa dziękuję najgoręcej za patryotyczne życzenia, przesłane mi w imieniu starożytnego miasta Krakowa".

Telegram Wydziału krajowego:

„Wydział krajowy dziękuje najserdeczniej Waszej Ekscellencyi, reprezentacyi i całemu obywatelstwu królewskiego grodu Krakowa za złożone życzenia i manifestacye z powodu zdobycia Lwowa, ukochanej stolicy kraju, przez naszą bohaterską zwycięską drugą armię. Hołd prastarej stolicy podwawelskiej wzruszył nas do głębi. Niezabitowski, Pilat".

NADESŁANE.



Adam Jelita Strumieński

doktor wszech nauk lekarskich,

zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami w dniu 26 czerwca 1915 w Krakowie.

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarnej w poniedziałek dnia 28 bm. o godz. 5 popoł.

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie we środę dnia 30-go b. m. o godzinie 10-tej rano w kościele O. O. Kapucynów.

Osobne zawiadomienia rozesłane nie będą.

Zakład pogrzebowy Jana Wolnego.

Towarzystwo Zaliczkowe w Bochni.

stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Bilans z dniem 31 grudnia 1914 roku.

		Stan bierny		Stan czynny	
Gotówka z końcem roku 1914				7892	25
Udziały wpłacone		94213	71		
Fundusz rezerwowy		35124	54		
Fundusz rezerwy strat		3575	65		
Walory funduszu rezerwowego				11308	47
Wkładki Oszczędności		218024	94		
Kredyt bankowy		96373	82		
Pożyczki: a) weksle	K. 204.116·47				
b) hipoteki	„ 228 484·87				
c) Rk. bieżący	„ 251·36			432852	70
Depozyty		527	80		
Zaliczki prawne		154	99	1835	59
Nieruchomości				99	32
Pocztowa Kasa Oszczędności				305	45
Wartość inwentarza				1152	19
Odsetki na rok 1915 pobrane		556	65		
Odsetki za 1914 od kredytu bank. należne		1300	—		
Lombard efektów własnych		4600	—		
Zapasy ksiąg i druków			—	150	—
Zysk		1143	87		
		455.595	97	455.595	97

Rachunek strat i zysków.

	Zyski		Straty	
Z rachunku odsetek	10100	77		
„ administracyi			8896	26
„ inwentarza odpis 5%			60	64
Do rachunkuku bilansu: Zysk za rok 1914			1143	87
	10.100	77	10.100	77

UWAGA:

1. Zaległych odsetek, nawet od pożyczek hipotecznych w bilansie się nie umieszcza.
2. Stosunek kapitału obcego do własnego jak 1:2·37.
3. Fundusz rezerwowy wynosi 41·07% wpłaconych udziałów, a 11·77% kapitału obrotowego.
4. Liczba członków z końcem roku 1914 wynosi 1330.

Towarzystwo przyjmuje wkładki na oszczędność z oprocentowaniem półrocznem po 5—5½% i wypłaca takowe w każdym dniu urzędowym z wyjątkiem niedziel i świąt. Odsetki liczą się od następnego dnia po złożeniu wkładki.

Dyrekcya Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni

W. Machnicki. *Dr A. Wcisło.*

XXXVI ZWYCZAJNE
WALNE ZGROMADZENIE
CZŁONKÓW

Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni

odbędzie się w niedzielę dnia 11 lipca 1915 r. o godzinie 2½ popołudniu w lokalu Towarzystwa, na które wszystkich Członków Rada Nadzorcza zaprasza.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie posiedzenia przez Prezesa Rady Nadzorczej, wybór sekretarzy, jakoteż wybór skrutatorów.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności kasowych za rok 1914.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1914.
4. Wniosek Rady Nadzorczej w sprawie rozdziału zysku z roku 1914.
5. Wybór 3 członków do Rady Nadzorczej w miejsce wylosowanych na lat trzy, 1 członka na dwa lata i 1 członka na jeden rok.
6. Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1915.

Wstęp dozwolony tylko członkom Towarzystwa.

Bochnia 2 czerwca 1915.

Rada Nadzorcza Tow. Zaliczkowego w Bochni.

Rozkład jazdy pociągów

pocztowych względnie osobowych.

Z Krakowa do Wiednia: 6.14 posp. 6.50 osob., 10.15 posp., **6.40** posp. 7.38 osob., **7.56** posp.

Z Wiednia do Krakowa: **1.03** osob., 7.56 posp., 10.19 osob., 10.55 osob. 3.50 posp., **8.58** posp.

Z Krakowa do Rzeszowa: 11.48 osob., 5.00 osob., **11.00** osob.

Z Rzeszowa do Krakowa: 9.47 posp., 9.11 osob., **6.46** osob.

Z Krakowa do Nowego Sącza i Zakopanego (przez Suchą) 8.36 osob., 1.24 osob., **9.48** osob.

Z Nowego Sącza i Zakopanego do Krakowa: 8.11 osob., 5.23 osob.

Z Podgórza—Płaszowa do Oświęcimia: 6.28, **7.16** (przyjazd do Oświęcimia: 10.33, **11.21**).

Z Oświęcimia do Podgórza—Płaszowa: 11.28, **1.27** (odjazd z Oświęcimia: 7.28, **9.31**).

Z Tarnowa do N. Sącza względnie **do Jasła i Nowego Zagórza:** **4.34** przyjazd do N. Sącza 1.40, do Jasła .53, do N. Zagórza **9.35**).

Z Tarnowa do Szczucina: 5.11 przyjazd do Szczucina 8.17)

Z Nowego Sącza względnie **Jasła Nowego Zagórza do Tarnowa:** 1.09 (odjazd z N. Sącza 7.39, z Jasła **5.57**, z N. Zagórza **10.25**).

Ze Szczucina do Tarnowa: 8.50 odjazd ze Szczucina 6.00).

Z Bierzanowa do Wieliczki: 9.15, .20, 5.45.

Z Wieliczki do Bierzanowa: 8.30, 2.25, 4.55.

Z Chabówki do Suchejhory względnie **Zakopanego:** 6.40, **11.28** (przyjazd do Suchejhory 10.20 do Zakopanego 10.25, **4.01**).

Ze Suchejhory względnie **Zakopanego do Chabówki:** **10.24** (odjazd ze Suchejhory 4.45, ze Zakopanego **6.55** 6.35 tylko do Nowego Targu).

Z Nowego Sącza do Orłowa: **7.45** przyjazd do Orłowa **12.13**).

Z Orłowa do Nowego Sącza: 6.22 odjazd z Orłowa **2.18**).

Ze Suchej do Żywca względnie **Zwardonia:** **2.46**, **4.22**, 1.56 (przyjazd do Żywca **5.54**, 7.30, 5.06 do Zwardonia 10.04).

Ze Żywca względnie **Zwardona do Suchej:** 10.40, **7.56**, **12.44** (odjazd ze Żywca 7.53, 5.07, **9.55** ze Zwardonia .49).

Ze Skawiec do Sierszy Wodnej (via Spytkowice) 3.22 (przyjazd Siersza Wodna **8.30**).

Z Sierszy Wodnej do Skawiec (via Spytkowice): 11.21 (odjazd z Sierszy Wodnej 6.10).

Z Bolęcina do Jaworzna: 1.15, **7.05** przyjazd do Jaworzna 3.50, **9.30**).

Z Jaworzna do Bolęcina: 4.45 (odjazd z Jaworzna 2.10 i 9.45 tylko do Chrzanowa).

Z Jasła do Rzeszowa: **4.51** (przyjazd do Rzeszowa **10.00**).

Z Rzeszowa do Jasła: **5.14** (odjazd Rzeszowa **12.05**).

UWAGA. Czas nocny oznaczone są godziny tłustym drukiem.

OFIARUJĘ W UPOMINKU

wszystkim moim P. T. Odbiorcom, Przyjaciołom mojego przemysłu, również naszym Legionistom, żołnierzom po szpitalach i na polu walki się znajdującym — książkę p. t.:

„O MIŁOŚCI OJCZYZNY“

I „STULETNIA WALKA O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI“

zawierające najpiękniejsze przykłady polskiego bohaterstwa narodowego

Książki te posyłam darmo i opłatnie!

Dołączam równocześnie parę książeczek bibułek **„POBUDKA“.**

Żądać proszę wprost u mnie:

M. BEŁDOWSKI, KRAKÓW, STAROWIŚLNA 26.

Polecam przy tej sposobności ogólnie znane wyroby: Tutki cygaretowe **„Framos“ i „SALVESOL“** oraz ulubione bibułki cygaretowe **„POBUDKA“.**

Do nabycia w trafikach i lepszych handlach.

Fotograf

zdolny operator i retuszer ewentualnie retuszerka znajdzie posadę zaraz w zakładzie fotogr. Mroczkowskiego w Tarnowie.

Pracownia

rzeźbiarsko-pozłotnicza

Aleksandra Skoczka

w Nowym Sączu

ulica Lwowska l. 11

poleca Przewielebnemu Duchowieństwu oraz P. T. Publiczności **wszelkie roboty kościelne i salonowe.** Odnawia stare ołtarze, cyboryum i t. p. Zamówienia na prowincyi uskutecznia w oznaczonym czasie i po cenach przystępnych.

Biedna wdowa

bez środków do życia, poszukuje dla swej córki 14-letni z ukończoną 4 kl. wydz. zajęcia do dzieci lub t. p. Zgłoszenia pod Władysława Majchr wa Kraków, Botaniczna 4, I

Opuściły świeżo prasę broszury p. t.:

Dr J. S. **Cholera**, jej istota i zwalczanie 20
— **Dysenterya** . . . 20
— **Tyfus** plamisty i brzuszny . . . . . . , 20
— **Desinfekcya** . . . 1

Po otrzymaniu 80 h. w markach p syła opłatnie

Księgarnia Podhalańska Zakopane.

Agrest, porzeczki,

czereśnie, wiśnie tanio do sprzedania. — Wiadomość: Spółka kolejarzy, Kurniki Nr. 3 vis a vis kościoła św. Floryana.

Starożytności

sprzedaje i kupuje KSIĘGARNIA KATOLICKA D-ra M. KOWSKIEGO (Floryańska, 1).

Kupuję

i sprzedaję złoto, srebro, brylanty płacąc najwyższą cenę. **J. Cyankiewicz, Kraków, ulica Sławkowska l. 24.**

TOWARZYSTWO
Wzajemnych Ubezpieczeń
W KRAKOWIE

zawiadamia Członków Działu ubezpieczeń na życie, którzy premie za ubezpieczenia życiowe opłacali za pośrednictwem agencyj tegoż Towarzystwa oraz różnych instytucyj finansowych, mających swe siedziby w miejscowościach, z którymi kontakt z powodu wypadków wojennych jest obecnie przerwany, że mogą przypadające premie przesyłać bezpośrednio do Towarzystwa w Krakowie **(ul. Basztowa l. 9).** Na każdorazowe żądanie przesyła Towarzystwo czeki c. k. Pocztowej Kasy Oszczędności.

: SZCZAWNICA W GALICYI :

Znany Zakład zdrojowo-klimatyczny,

nie objęty terenem wojny i inwazyą nieprzyjacielską, stacya kolei Stary Sącz lub Nowy Targ, jest otwarty dla P. T. Publiki. Liczne restauracye i pensyonaty zaopatrzone w wiktuały z cenami umiarkowanemi. Mieszkania po zniżonej cenie. Wiktuały wiele tańsze, jak w całem Państwie. Taksa zdrojowa zniżona. Zgłoszenia na mieszkania i ewentualnie na podwody ze stacyi kolejowej, przyjmuje Zarząd Dóbr I. Zakładów Zdrojowych w Szczawnicy.

Wyprawy ślubne, bieliznę damską, męską, dziecięcą, od najprostszej do najwykwintniejszej z własnych lub dostarczonych materyałów wykonywa

Szwalnia i Hafciarnia

Zw. pracy polskich kobiet w Krakowie, Bracka 8, I piętro.

Tamże na składzie roboty ręczne zaczęte: poduszki, serwety; na sezon letni torebki do kostyumów we wszystkich kolorach gotowe. WYBÓR RYSOWANYCH CHUSTECZEK, KOŁNIERZY, BLUZ etc.

XVII Walne Zgromadzenie

członków Banku chrześcijańskiego w Krakowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką

odbędzie się dnia 3 lipca 1915 roku o godzinie 6 popołudniu w lokalu Banku chrześcijańskiego przy ul. Franciszkańskiej l. 1. z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1914.
3. Sprawozdanie komisyi kontrolującej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Wybór 2 członków do Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.
5. Wybór komisyi rewizyjnej.
6. Wnioski członków.

Kraków, dnia 19 czerwca 1915.

Adam Groele, Prezes. *Stanisław Saryusz Zaleski,* Sekretarz.

Swieżo wyszła drukiem! BROSZURKA Swieżo wyszła drukiem!

zawierająca wskazówki do układania fasyi domowo-czynszowych z uwzględnieniem przepisów amnestyjnych, po cenie 50 hal. — do nabycia w księgarni Friedleina i w biurze Towarzystwa właścicieli realności w Krakowie ul. Karmelicka L. 15. parter. — Zamówienia po otrzymaniu przekazem na opłatę 10 hal. polec. 35 hal. uskutecznia się odwrotnie.

Staruszka

78-letnia, zupełnie niezdolna do pracy jakiejkolwiek, prosi litościwych ludzi o wsparcie. Prokura, Kraków, Zwierzyniecka 8, parter.

Wiadomości o zaginionych

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jedno. Należytość należy nadesłać z

ANTONI MICHAŁOW

żołnierz 28 pułku piechoty obrony krajowej, poczta polowa prosi o łaskawą wiadomość każdego ktoby wiedział coś wiek o jego rodzicach w chwili wybuchu wojny zamieszkałych w Borysławiu.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogran. odpowiedz. — Redaktor odpowiedzialny Roman Woyczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie“.